

Sygn. akt IV Ca 67/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Niezgodzki

Sędziowie SO Joanna Mrozek

SR del. Adam Jaworski (spr.)

Protokolant p.o. protokolanta Aleksander Kondej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa O. w W.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 4 października 2016 r., sygn. akt I C 1144/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od O. (...) w W. na rzecz J. K. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Adam Jaworski Piotr Niezgodzki Joanna Mrozek

Sygn. akt IV Ca 67/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 marca 2015 roku powód O. (...) w W. wniósł o zasądzenie od J. K. kwotę 64.541,53 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu czyli do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 9 kwietnia 2015r. sygn. akt VI Nc-e 601883/15 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie powoda.

Pozwana J. K. złożyła sprzeciw zarzucając przedawnienie dochodzonych przez powoda roszczeń, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Referendarz sądowy po wniesieniu przez pozwaną sprzeciwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Legionowie.

Pozwana w uzupełnieniu sprzeciwu, podtrzymała wszelkie dotychczas zgłoszone zarzuty, w tym zarzut przedawnienia oraz wnioski i jednocześnie podniosła nowe dodatkowe zarzuty niewykazania istnienia wierzytelności, braku legitymacji czynnej powoda i błędnego wyliczenia kwoty dochodzonego roszczenia. Wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 października 2016 r. (sygn. akt I C 1144/16) Sąd Rejonowy w Legionowie oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu. Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i ich prawna ocena:

(...) Bank S.A. z siedzibą w K. zawarł w dniu 17 czerwca 2008r. umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego z J. K., udzielając jej kredytu w kwocie 30.800,63 zł z okresem spłaty do 20 czerwca 2015r. w miesięcznych ratach do 20 dnia każdego miesiąca. Oprocentowanie za korzystanie z kapitału kredytu określono według zmiennej stopy procentowej, która w dniu sporządzenia umowy kredytowej wynosiła 20,90%. W umowie określono, iż Bank sam może zmienić oprocentowanie, nie określać ściśle przesłanek tej zmiany. W przypadku opóźnienia strony określiły w umowie, że Bank będzie pobierał od niespłaconego w terminie kredytu podwyższone odsetki równe stopie procentowej średniego oprocentowania WIBOR dla trzymiesięcznych lokat na rynku międzybankowym z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału.

W związku z powstaniem zaległości w spłacie kredytu, bank pismem z dnia 17 lipca 2009r. wypowiedział J. K. umowę kredytu z 30 dniowym okresem wypowiedzenia. Zastrzegając, że następnego dnia od wypowiedzenia całość środków kredytowych z odsetkami i kosztami staje się wymagalna.

W dniu 4 lipca 2012r. (...) Bank S. A. z siedzibą w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny (dalej także: (...)) przeciwko J. K. z tytułu umowy z dnia 17 czerwca 2008r. W treści tego tytułu wskazano, że na zadłużenie składa się należność główna (niespłacony kapitał) 29.403,21 zł, odsetki umowne za okres korzystania z kapitału do 31 marca 2011r. 11.173,49 zł, odsetki za opóźnienie do 4 lipca 2012r. 10.213,49 zł, opłaty i prowizje 58 zł. Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2012r. referendarz sądowy w sprawie I Co 2495/12 nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko J. K. na rzecz (...) Bank S. A. w W. z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika do kwoty 61.601,26 zł

Wierzytelność z umowy z dnia 17 czerwca 2008r. przeszła obecnie na O. (...) w W.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów złożone do akt sprawy przez strony oraz fakty niezaprzeczone przez pozwaną.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo, dzieląc zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Sąd I instancji wskazał, że „z pisemnego wypowiedzenia umowy kredytu z lipca 2009r. i z 30 dniowego okresu wypowiedzenia wynika, iż wierzytelność Banku o zwrot kredytu stała się wymagalna w sierpniu 2009r. Bank przerwał przedawnienie składając wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i uzyskując postanowienie o nadanie klauzuli wykonalności”. Niemniej jednak, powołując się na pogląd prawny wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16 (OSNC 2017/5/55) Sąd I Instancji doszedł do przekonania, że „nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerwało bieg przedawnienia między wierzycielem - bankiem, a dłużnikiem, natomiast cesjonariusz niebędący bankiem, nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną nadaniem klauzuli wykonalności bte, ponieważ bte były tylko przywilejem ustanowionym dla banków, a nie innych podmiotów”. Cesjonariusz nie będący bankiem mógł przerwać przedawnienie przez inną czynność (niż nadanie klauzuli wykonalności bte) przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia.

Powód, nie będący bankiem, dokonał takiej czynności wnosząc w dniu 30 marca 2015r. powództwo o zapłatę przeciwko pozwanej J. K.. Przedawnienie roszczenia z wierzytelności kredytowej związanej z prowadzoną działalnością gospodarczą banku wynosi 3 lata – art.118 k.c.

Dodatkowo Sąd Rejonowy dostrzegł, że roszczenie w zakresie odsetek umownych za korzystanie kapitału nie zostało udowodnione przez powoda.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożyła strona powodowa, zastępowania przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, zaskarżając wyrok w części, to jest w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy oddalił powództwo co do kwoty 53 368,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz orzekającej o kosztach procesu. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to:

1) art. 509 § 2 k.c. w związku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 124 § 2 k.c.. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie wszedł w miejsce i sytuację prawną zbywcy wierzytelności w zakresie, w jakim wobec niego na skutek wydania postanowienia w przedmiocie nadania (...) klauzuli wykonalności został przerwany bieg przedawnienia;

2) art. 117 k.c. w związku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 124 § 2 k.c.. przez ich niewłaściwe zastosowanie i wadliwe przyjęcie, że roszczenie uległo przedawnieniu, podczas gdy jego bieg został skutecznie przerwany przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i ponownie przez wytoczenie powództwa;

ewentualnie, na wypadek nie uwzględnienia powyższych zarzutów:

3) art. 5 k.c. w związku z art. 117 § 2 k.c. w związku z art. 509 k.c. i art. 471 k.c. przez przyjęcie, że pozwana może uchylić się od zaspokojenia wierzytelności, podczas gdy w sytuacji, gdyby wierzytelność nie została zbyta, nie mogłaby podnieść skutecznie zarzutu przedawnienia, „wobec czego uprawnienie podniesienia zarzutu przedawnienia, skutecznego wyłącznie przeciwko nabywcy wierzytelności stanowi nadużycie prawa i jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, nadto prowadzi do nierównego traktowania przez władzę publiczną – Sądy – innych dłużników, których wierzyciele nie zbyli przysługujących względem nich wierzytelności, a zatem takie uprawnienie powoduje dyskryminację i odmienne traktowanie dłużników ze względu na to, czy ich wierzyciel pierwotny zbywa wierzytelności.

Wskazując na te zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 53 368,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Legionowie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana, zastępowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, o czym przekonują następujące argumenty.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji nie były kwestionowane, a Sąd Okręgowy w pełni podzielił je i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Zakresem zaskarżenia objęto rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o oddaleniu powództwa o zapłatę kapitału kredytu i skapitalizowanych odsetek za opóźnienie oraz dalszych odsetek od tych kwot. Powód nie zaskarżył natomiast wyroku w części oddalającej powództwo o zasądzenie odsetek umownych w kwocie 11173,49 zł, co do których Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako nieudowodnione. W tej części zaskarżony wyrok jest prawomocny, dlatego kontrola instancyjna będzie dotyczyła wyłącznie oddalenia powództwa o zapłatę kwoty 53 368,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jak wynika z pisemnych motywów wyroku, podstawą oddalenia powództwa w zaskarżonym zakresie było wyłącznie przedawnienie roszczenia, czego dotyczą także zarzuty apelacyjne. Ocena prawidłowości zaskarżonego wyroku wymaga więc przede wszystkim zbadania zasadności uwzględnienia tego zarzutu.

Pierwsze dwa zarzuty apelacyjne, mimo nieco odmiennego sformułowania, sprowadzają się do zakwestionowania stanowiska Sądu I instancji, iż złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie wywołuje skutku przerwania biegu przedawnienia wobec nabywcy wierzytelności, który nie ma statusu banku.

Przystępując do rozpoznania tych zarzutów należy dla porządku zaznaczyć, że z pewnością bieg przedawnienia nie został przerwany przez wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, gdyż nie stanowi on czynności dokonanej przed sądem (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Należy natomiast przyjąć, że czynnością podjętą w celu dochodzenia jest – co do zasady – wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu. Sąd Okręgowy podziela uchwałę Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03 (OSNC 2005 nr 4 poz. 58), w której pogląd ten, podzielany także w późniejszym orzecznictwie, został gruntownie uzasadniony (zob. także wyroki 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, OSNC - ZD z 2013 r. Nr 1, poz. 7, z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11, OSP z 2014 r. Nr 6, poz. 60 i z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12).

Dla rozpoznawanej sprawy kluczowe znaczenie ma fakt, że powodem nie jest bank, ale fundusz sekurytyzacyjny, który nie korzystał z przywileju dochodzenia roszczenia z pominięciem postępowania rozpoznawczego. Strona powodowa nie mogła więc uzyskać klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny na swoją rzecz (zob. uchwałę SN z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC 2005, nr 6, poz. 98), ale była zmuszona dochodzić swojego roszczenia w postępowaniu rozpoznawczym. Mimo tego, że w następstwie cesji nabywca wstępuje – zgodnie z art. 509 § 2 k.c. i art. 513 k.c. – w sytuację prawną cedenta, cesjonariusz nie może jednak korzystać z wyjątkowego uprawnienia do wystawienia tytułu egzekucyjnego.

Warto podkreślić, że bieg przedawnienia przerywa czynność uprawnionego, skierowana przeciwko osobie zobowiązanej do zaspokojenia roszczenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CK 3/06). Dlatego w judykaturze trafnie przyjęto, że „do przerwania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzytelności, niezbędna jest identyczność osób na rzecz których/przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana” (uzasadnienie wyroku SN z 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14). Skoro zatem czynność złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, a następnie o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wywołała skutek prawny wobec pierwotnego wierzyciela – banku, to „nabywca będący funduszem sekurytyzacyjnym nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia, nawet jeżeli nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo” (uchwała SN z 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, zob. także uzasadnienie postanowienia SN z 5 października 2016 r., III CZP 52/16, z 20 października 2016 r., III CZP 60/16 i wyroku z dnia 21 lipca 2017 r., I CSK 6/17 oraz uchwałę oraz z 9 kwietnia 2017 r., III CZP 17/17 OSNC 2018/3/25). Po wydaniu powołanej także przez Sąd Rejonowy uchwały w sprawie III CZP 29/16 wyrażony w niej pogląd znalazł aprobatę w późniejszym orzecznictwie, a obecnie linię orzeczniczą SN można uznać za utrwaloną. W ostatniej z powołanych uchwał (III CZP 17/17) Sąd Najwyższy wprost wyjaśnił, że **wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem**. Na tę uchwałę trafnie powołano się w odpowiedzi na apelacji.

Na uzasadnienie przedstawionego stanowiska można też przytoczyć wypowiedź Sądu Najwyższego, wyrażoną także na kanwie przerwy biegu przedawnienia, ale w nieco innym kontekście. Sąd ten trafnie dostrzegł, że brak możliwości powoływania się przez fundusz sekurytyzacyjny na przerwę biegu przedawnienia wynikającą z czynności banku nie stanowi „przesadnego ograniczenia obrotu wierzytelnościami, lecz jest wynikiem koniecznego z punktu widzenia zasad praworządności wymagania, że **wyjątkowe uprawnienie banku przyznane mu w ustawie do uzyskiwania tytułu egzekucyjnego poza sądowym postępowaniem rozpoznawczym nie może być interpretowane rozszerzająco i każdy cesjonariusz takiej wierzytelności musi się z tym liczyć**” (uzasadnienie uchwały SN z 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, OSNC 2015 nr 12, poz. 137). To ostatnie stwierdzenie nabiera szczególnego znaczenia w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 2015 r., P 45/12, (OTK - A 2015 nr 4, poz. 46).

Sądowi Okręgowemu znane są także orzeczenia wyrażające odmienne poglądy (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 czerwca 2017 r., I Aca 83/17), ale nie dostrzegł on dostatecznie ważnych argumentów, aby odstąpić od przedstawionej wyżej – już utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. Ze względu na szczególną ustrojową funkcję Sądu Najwyższego (art. 183 Konstytucji), którego podstawowym zadaniem jest czuwanie nad jednolitością orzecznictwa, tylko szczególnie ważne powody mogłyby uzasadniać orzeczenie inne niż wynikające z jednolitej linii orzeczniczej najwyższej instancji sądowej. Sąd Okręgowy nie tylko takich powodów nie dostrzega, ale uważa, że poglądy wyrażone w powołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego są słuszne. Za takim stanowiskiem silnie przemawia zwłaszcza aspekt konstytucyjny, gdyż powoływany już wyrokiem z 14 kwietnia 2015 r. (P 45/12) TK stwierdził, że bankowy tytuł egzekucyjny stanowi przywilej banków, który w istotny sposób narusza zasadę równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji). Tylko ze względów dotyczących bezpieczeństwa obrotu w art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1854) przyjęto, że bankowy tytuł egzekucyjny, któremu nadano klauzulę wykonalności, zachowuje moc prawną po wejściu w życie ustawy. Dopuszczalność posługiwania się tym dokumentem jest jednak obecnie zupełnie wyjątkowa i nie może podlegać interpretacji rozszerzającej. Nie przekonuje więc argument o tym, że akceptacja linii orzeczniczej Sądu Najwyższego prowadzi do skutków niezgodnych z art. 2 i 22 Konstytucji. Stanowisko to nie uwzględnia bowiem wyjątkowego charakteru (...), ale także faktu, że pod rządami art. 96 pr. bank. pierwotny wierzyciel nie był zobowiązany do jego wystawienia, gdyż mógł także dochodzić swoich roszczeń na zasadach ogólnych.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy uznał, że nie nasuwa zastrzeżeń ocena Sądu Rejonowego, iż przerwa biegu przedawnienia – spowodowana złożeniem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...) nie odniosła skutku wobec powoda. Powód w swojej apelacji nie kwestionuje ustalonej przez Sąd Rejonowy daty wymagalności roszczenia (...) Bank S.A. wobec pozwanej. Trafne jest ustalenie tego Sądu, iż termin ten upłynął już w 2012 roku, a więc przed wytoczeniem powództwa. Pierwsze dwa zarzuty apelacyjne należy więc uznać za bezzasadne.

Nie zasługuje na uwzględnienie również trzeci zarzut apelacyjny, który sprowadza się do twierdzenia, że pozwana – podnosząc zarzut przedawnienia – nadużyła prawa podmiotowego. Strona powodowa upatruje w tym, że pozwana nie mogłaby skutecznie uchylić się od spełnienia dochodzonego roszczenia, gdyby pierwotny wierzyciel (bank) nie zbył wierzytelności, ale złożył kolejny wniosek o wszczęcie egzekucji. W ocenie strony powodowej, w tej sprawie nie można mówić ani o niepewności prawnej dłużnika, ani o bierności wierzyciela.

Ocenę tego zarzutu należy rozpocząć od przytoczenia art. 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem, nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, zgodnie z którym sąd może wyjątkowo nie uwzględnić wpływu przedawnienia dochodzonego roszczenia, jeżeli podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia nosi znamiona nadużycia prawa podmiotowego (zob. m.in. uchwały SN: z dnia 10 marca 1993 r., III CZP 8/93, OSNC 1993 nr 9 poz. 153; z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997 nr 2 poz. 16 oraz wyroki: z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 594/98 i z dnia 8 maja 2015 r., III CSK 346/14 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 marca 2006 roku, II AKa 31/06, KZS 2006 nr 9 poz. 56). Podkreśla się, że oceny skuteczności tego zarzutu przez pryzmat zasad współżycia społecznego należy dokonywać z uwzględnieniem okoliczności rozpoznawanej sprawy, a istotne z tego punktu widzenia mogą być między innymi: przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania, wpływ zachowania dłużnika na upływ przedawnienia, czy też charakter uszczerbku doznanego przez poszkodowanego (tak np. w wyrokach SN: z dnia 2 lutego 2000 r., II CKN 468/99; z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, niepubl.; z dnia 27 czerwca 2001 r. II CKN 604/00, OSNC Nr 3 z 2002 r., poz. 32; z dnia 16 listopada 2005 r., V CSK 349/05 oraz w uchwale z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006 nr 6-7, poz. 114).

Oceniając zarzut przedawnienia w kontekście art. 5 k.c. trzeba mieć na uwadze funkcję tej instytucji prawnej. Jak wskazuje się w doktrynie, instytucja przedawnienia ma mobilizować uprawnionego do dochodzenia swych praw,

przewidując negatywne skutki prawne w przypadku zaniechania ich realizacji instytucji przedawnienia stanowi też postulat pewności obrotu, któremu stoi na przeszkodzie „istnienie trwałych i nierozwiązywalnych stosunków prawnych” (P. Sobolewski w: K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, teza 1 i 2 do art. 117, Legalis oraz powołany tam wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 września 2006 roku, SK 14/05, OTK-A 2006, Nr 8, poz. 97). Istotną funkcją, jaką pełni przedawnienie, polegająca na stabilizacji stosunków społecznych, musi w pewnych sytuacjach ustąpić przed inną wartością, jaką jest prawo strony do uzyskania orzeczenia zgodnego z poczuciem sprawiedliwości. Zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do zarzutu przedawnienia zakłada rozważenie, na tle całokształtu okoliczności sprawy, interesów i postaw obu stron roszczenia, tj. zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego (tak też słusznie SN w wyroku z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 516/12). W świetle przedstawionych wyżej uwag dotyczących wyjątkowości odmowy udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. nie ulega wątpliwości, że tylko odpowiednio doniosłe okoliczności mogą usprawiedliwić takie rozstrzygnięcie. Na podsumowanie tej części uwag warto przytoczyć wypowiedź Sądu Najwyższego, który podkreślił, że stosowanie art. 5 k.c. w stosunku do zarzutu przedawnienia powinno mieć miejsce zupełnie wyjątkowo, w sytuacjach szczególnych, i nie może następować automatycznie (pogląd utrwalony, zob. np. wyroki SN z: 7 listopada 2003 r., V CK 399/02, z 1 grudnia 2010 r., I CSK 147/10 i z 6 października 2004 r., II CK 29/04).

Odnosząc przedstawione wyżej uwagi do stanu faktycznego sprawy **Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nie zachodzą żadne okoliczności, które uzasadniałyby nie uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego odnośnie do przedawnienia roszczenia.** Z pewnością nie może być mowy o szczególnym charakterze roszczenia albo doznanego przez wierzyciela uszczerbku, skoro powód – będący instytucją zajmującą się profesjonalnym obrotem wierzytelnościami – dochodzi roszczenia o zapłatę z tytułu umowy kredytu. Wbrew temu, co wydaje się wynikać z uzasadnienia apelacji, pozwanej nie można też zarzucić nielojalnego zachowania wobec strony powodowej albo pierwotnego wierzyciela. Powód nawet nie wskazuje na to, aby pozwana podejmowała działania nielojalne wobec wierzyciela, np. poprzez fałszywe zapewnienia go o zamiarze spłaty zobowiązania. Tymczasem tylko nielojalne, intencjonalne działania pozwanej, które byłyby ukierunkowane na wyrządzenie szkody wierzycielowi, mogłyby uzasadniać zgłoszenie zarzutu przedawnienia za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 czerwca 2001 r. II CKN 604/00, gdzie posłużono się obrazowym określeniem „uśpienie czujności wierzyciela”). W rozpoznawanej sprawie pozwana podniosła zarzut przedawnienia po upływie niemal 7 lat od daty wymagalności roszczenia i po upływie 4 lat od daty wystawienia (...), co już samo w sobie świadczy o tym, że sytuacja, której mowa w cytowanym wyroku SN nie miała miejsca. Nie można natomiast – jak czyni to skarżący – utożsamiać nadużycia prawa podmiotowego z tym, że pozwana nie mogłaby skutecznie podnieść zarzutu przedawnienia wobec banku. Zróżnicowanie sytuacji wierzyciela pierwotnego i cesjonariusza jest bowiem wyłącznie konsekwencją wyjątkowego charakteru (...), co szczegółowo wyjaśniono wyżej. Brak jest więc podstaw, aby odmówić skuteczności zarzutowi przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Nie ma potrzeby szczegółowego analizowania w tym miejscu naruszenia art. 509 k.c. i art. 471 k.c. (wskazanych w trzecim zarzucie apelacyjnym jako przepisy związkowe), gdyż przepisy te nie są adekwatne do podnoszonych uchybień. Dlatego również trzeci zarzut apelacyjny jest bezzasadny.

Nie dostrzegając naruszenia prawa materialnego także w zakresie okoliczności nie wskazanych przez skarżącego (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego (zasadę prawną) z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6 poz. 55), ani nieważności postępowania, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi przegrywającego proces powoda. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej, który stawił się na rozprawę apelacyjną i zajął merytoryczne stanowisko w sprawie. Wysokość tych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalono zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, (Dz. U. z 2018 r. poz. 1804), mając na względzie datę wniesienia apelacji oraz fakt, że pozwana zastępował w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji inny radca prawny niż przed Sądem Rejonowym.

Adam Jaworski Piotr Niezgodzki Joanna Mrozek

ZARZĄDZENIE

Proszę:

1. Odnotować uzasadnienie w kontrolce.
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi powoda adw. A. K. (proszę odnotować dane i adres nowego pełnomocnika powoda – k. 206).

A. Jaworski